

Jarosław Sochacki

Trzecia Międzynarodowa Konferencja Naukowa - "Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym"

Słupskie Studia Historyczne 7, 239-254

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

także nadzieję, iż wysiłek referentów zostanie utrwalony wydaniem materiałów sesji drukiem. Dr T. Katafiasz podziękował także wszystkim, którzy wkładem organizacyjnym przyczynili się do odbycia sesji i godnego przyjęcia gości. Do jego słów przyłączył się także M. Motyka, zamykając formalnie obrady sesji. Należy dodać, że sesji towarzyszyła wystawa fotograficzna w hallu budynku Wydziału Filologiczno-Historycznego, obrazująca osiągnięcia Koła Naukowego Historyków z WSP w Słupsku, a w szczególności przebieg prac obozu naukowego w Kołobrzegu.

Marek Motyka
WSP Słupsk, V rok historii

Trzecia Międzynarodowa Konferencja Naukowa
– *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym,*
Turawa 6 - 8. 05. 1999 r.

Konferencja poświęcona roli klasztorów w mieście średniowiecznym i nowożytnym była już trzecią z cyklu *Klasztor w...* i została zorganizowana przez Instytut Historii Uniwersytetu w Opolu i Instytut Historii Uniwersytetu we Wrocławiu (Pracownia Badań nad Dziejami Zakonów i Kongregacji Kościelnych). Ze względu na obfitość materiału referaty wygłaszano w dwóch sekcjach (A i B), z wyjątkiem dnia ostatniego, przy czym w każdej z nich obradowano w obrębie dwóch zagadnień.

Konferencję rozpoczęto sesją plenarną, w czwartek 6.05., którą zainaugurował M. Derwich (Wrocław) referatem *Klasztor w mieście – zarys problematyki*, gdzie podał proponowany kwestionariusz badawczy do dyskusji, poruszający wzajemne relacje między mieszczanami a zakonnikami, przy wysunięciu jednak tych ostatnich na plan pierwszy, co tłumaczy się zakresem konferencji (reguły zakonne a realia życia w mieście, stosunek zakonników do miasta i cywilizacji miejskiej, wpływ klasztorów na formowanie się miast, życie codzienne mnichów w ośrodkach miejskich, topografia zabudowy monastycznej w miastach.

problemy rekrutacji, klasztor a władze miejskie i świeckie struktury kościelne w miastach, rola klasztorów w miastach, ewangelizacja, opieka społeczna, rola intelektualna i gospodarcza oraz miasteczka klasztorne).

Następnie zabrał głos ks. St. Kobielus (Warszawa) na temat *Bóg nie kocha miast – klasztor jako miasto*, wskazując na nieprzychylnie nastawienie Biblii wobec miast, co jaskrawo kontrastowało z kulturą starożytną, gdzie uchodziły one za symbol świata, a sztukę ich wznoszenia ceniono bardzo wysoko. Opinia ta nie jest jednak jednorodna; obok przykładów miast, jako ośrodków wszelkiego rodzaju zepsucia, Jerozolimę traktowano jako miasto Boga i odwzorowanie niebiańskiego porządku. Jednak i tego ośrodka nie ominęła surowa krytyka, co obrazuje nam ambiwalentny stosunek Biblii do tego problemu, wyraźny jeszcze w średniowieczu. Wrażenie to dodatkowo pogłębia rola klasztorów w tej epoce, które uchodziły za miasta w sensie metaforycznym (odwzorowanie niebiańskiej Jerozolimy) i jednocześnie, przynajmniej w niektórych wypadkach, były nimi faktycznie – jako ośrodek umysłowy i kulturowy oraz władzy regionalnej (sądowniczej i wykonawczej), kultury materialnej i handlu.

Zamiast planowanego odczytu P. Dymka (Lublin) *Życie zakonne a miasto w piśmiennictwie Długosza*, referat wygłosiła Z. Hledikova (Praga) *Českè, moravskè a slezskè kláštery v kontaktu s kurii v letech 1305-1342*, przewidziany dla sekcji B (Varia) w piątek 8 V¹. Obrady plenarne zamknął M. Slivka (Bratysława) prelekcją *Etablovanie reholných komunit v mestskom prostredí na Slovensku*.

Po sesji plenarnej, jak już wspomniano, konferencja toczyła się w dwóch sekcjach. W kolejności omówię najpierw sekcję A, a następnie sekcję B. Z przyczyn obiektywnych nie mogłem wysłuchać wszystkich referatów, zadawalając się – w takim wypadku – wymienieniem tylko autora i tytułu jego referatu.

Sekcja A

1. Klasztor w kulturze miasta (6 V)

Tematyką powyższą zajęło się pięciu referentów, spośród których zajmę się trzema ostatnimi, pomijając K. Skupieńskiego (Lublin)

Klasztor a początki dokumentu miejskiego w Polsce oraz J. Wentę (Toruń) – W służbie rady miejskiej. Historiograficzne kompendia kasnodziejskie.

W. Węgrzyn-Klisowska (Warszawa) w referacie *Anonimowy traktat muzyczny z wrocławskiego klasztoru kanoników regularnych i jego europejskie wzory* wykazała, że podstawą dla niego była „*Encyclopedia scientiarum*”, napisana przez Paula Pauliriusa z Pragi. Jednakże traktat wrocławski był poszerzony o podanie konkretnych przykładów muzycznych, czyli tytułów utworów pochodzących ze znanych kodeksów europejskich, co zasadniczo różniło go od czeskiego pierwowzoru i wskazywało na bezpośrednie kontakty wrocławskiego klasztoru z ośrodkami działającymi we Włoszech, Hiszpanii i Francji.

M. Bláhová (Praga), w swoim wystąpieniu *Klášterní školy ve středověké Praze*, po uwadze wstępnej, iż niektóre klasztory obok szkoły „wewnętrznej”, przeznaczonej dla własnych kadr, posiadały również szkoły „zewnętrzne” dla dzieci ludzi świeckich, podkreśliła że w Pradze spotykamy się głównie z tym pierwszym typem klasztornych placówek oświatowych (do nielicznych wyjątków zaliczali się m.in. Joannici). To jednak, że absolwenci tych szkół działali później zawodowo w mieście, nie pozostało bez wpływu na całą aglomerację i jej kulturalny poziom.

Ostatni referat, z omawianego zakresu tematycznego, wygłosiła L. Harc (Wrocław) – *Szkoły jezuickie na Śląsku. Zarys problematyki*. Pierwsi jezuici podjęli pracę duszpasterską na Śląsku w ramach misji działającej we Wrocławiu w latach 1581-1595. Pierwsze kolegium jezuickie utworzone zostało w Kłodzku w 1597 r., którego działalność została przerwana w okresie 1618-1623. W kolejnych latach członkowie Towarzystwa Jezusowego założyli kolegia w Głogowie, Świdnicy, Żaganiu, Wrocławiu, Opolu, Cieszynie i, jako ostatnie, w Legnicy w 1688 r., którym towarzyszyło niemal natychmiastowe organizowanie i otwieranie szkół, konwiktów, często też seminariów.

Oświatowa działalność jezuitów miała być jednym z ważniejszych narzędzi w procesie rekatolizacji Śląska. Autorka poruszyła również takie problemy jak: wyznaczenie gimnazjalistów, pochodzenie (w sensie geograficznym), liczebność uczniów w poszczególnych placówkach i latach, oraz program nauczania. Osiągnięcia jezuitów na polu nauczania były tak znaczne, że nawet po kasacie zakonu w roku 1773

(w Prusach 1776) prowadzili oni katolickie szkolnictwo średnie w Prusach, ale już w ramach Królewskiego Instytutu Szkolnego.

2. Klasztor a miasto

Tą część obrad rozpoczął I. Hlaváček (Praga) przedkładając temat – *Klášterni dvory a domy ve městech v českých zemích, zejména v Praze do husitství*, w którym zaakcentował dwa fenomeny w życiu kościelnym średniowiecza: organizację parafialną, której tworzenie zostało zakończone w XIV w., i rolę klasztorów. W przeciwieństwie do innych krajów klasztory wiejskie w Czechach nie odgrywały jakiegokolwiek godnej uwagi roli, z powodu ich skromnej liczby. Znalazło to również swoje odzwierciedlenie w liczbie miejskich ekspozytur tych placówek – między innymi w Pradze. W dalszej części referatu autor zastanawiał się nad problemem ilości i zakresu tych zależności, jak i ich funkcji, która posiadała wprawdzie najczęściej gospodarczy charakter, ale w niektórych przynajmniej wypadkach mogły przeważać inne aspekty – polityczne i kulturalne.

W wykładzie ... *omnique conversacionis perfectione Falderense illud collegium primitus claruerit ... Zakonnicy z Faldery (Neumünster) w Helmolda "Kronice Słowian"* St. Rosik (Wrocław) zajął się stanowiskiem Helmolda wobec zakonników falderskich. Oprócz stereotypowej sumarycznej informacji o podstawowych działaniach członków konwentu, przedstawiono spektakularny wypadek dręczenia przez złego ducha. Wyeksponowanie właściwego pierwotnym misjom aspektu działalności kanoników w środowisku już w pewnej mierze schryścianizowanych Sasów – zwłaszcza gdy kronikarz wcześniej podkreślił ogromne sukcesy duszpasterskie Wicelina – jest dość zastanawiające i ukazuje specyfikę zamysłu pisarskiego. Wydaje się, że historycznym tłem opisu był przebijający na kartach kroniki spór o stosunek konwentu z Neumünster do biskupstwa starogardzkiego. Po śmierci Wicelina urzędy biskupa starogardzkiego i prepozyta neumünsterskiego zostały rozdzielone, a próby podporządkowania kanoników z Faldery następcy Wicelina, Geroldowi, spowodowały wzajemną niechęć. Helmold należał do zufanych Gerolda i nie przypadkiem nie szczędzi krytycznych uwag pod adresem ówczesnych neumünsterskich kanoników. Można się domyślać, że w czasie pisania

kroniki neumünsterscy zakonnicy uznawali działania misyjne i ściśle związki z biskupstwem za potrzebę chwili wywołaną aktywnością i karierą biskupią ich założyciela, Wicelina.

W. Könighaus (Düsseldorf) wykazał w swoim odczycie *Leubuser Zisterzienser und Städte. Zur Frage nach der sozialen Zusammensetzung des Konvents im Mittelalter*, że lubuski konwent cystersów, największy w archidiecezji gnieźnieńskiej aż po XV w., rekrutował się głównie ze śląskich rodzin mieszczańskich (dużych i średnich), wśród których znajdujemy przedstawicieli patrycjatu, drobnomieszczaństwa i profesji rzemieślniczych. W kwestii pochodzenia narodowego autor stwierdził wyraźną przewagę elementu niemieckiego, choć zdążyli się mnisi pochodzący z Wielkopolski (Poznań, Kalisz), Prus i Czech.

Ostatnim referentem w tej serii, był P. Oliński (Toruń), który omówił problem z zakresu – *Kontakty kartuzów z Raju Maryi z mieszczaństwem gdańskim w średniowieczu*. Choć mieszczenie gdańscy nie brali udziału w fundacji tego klasztoru (1380-1382), to jednak utrzymywali oni z nim bardzo ożywione i różnorodne kontakty. Wyrazem tego było wstępowanie synów mieszczańskich do zakonu, liczne nadania na ich rzecz, oraz fakt przekształcenia się klasztoru, już wkrótce po fundacji, w miejsce pielgrzymek gdańszczan. Zamarcie wzajemnych kontaktów spowodowała wojna trzynastoletnia. Szczególnie spektakularnym faktem, który negatywnie zaciążył na wzajemnych stosunkach, był udział przeora Marcina Schnelle w przygotowaniach do potajemnej próby zajęcia Gdańska przez wojska krzyżackie. Po zakończeniu wojny wzajemne stosunki nabrały dawnych wymiarów, chociaż nie stały się już tak intensywne, jak wcześniej².

3. Funkcje klasztoru w środowisku miejskim (7 V)

Z tej tematyki zostaną omówione tylko dwa referaty³. W pierwszym z nich, autorstwa ks. M. Zachajkiewicza (Lublin) – *Miejsce zakonów w duszpasterstwie średniowiecznych miast*, podkreślono, że zakony nie ograniczały się wyłącznie na dążeniu do osobistej świętości; czuły się one bowiem odpowiedzialne za cały Kościół i dlatego włączały się czynnie w misje. Nowa sytuacja powstała jednak w momencie dynamicznego rozwoju ośrodków miejskich, kiedy kler diecezjalny nie

był zasadniczo w stanie zapewnić im obsługi duszpasterskiej. Dzięki zakonom żebraczym, które lokowały się głównie w ośrodkach miejskich, w odróżnieniu od zakonów dawnego typu, została „uratowana” ich duszpasterska obsługa. Z drugiej strony pojawienie się zakonów żebraczych, i ich zaangażowanie w duszpasterstwo, nie obyło się bez tarć. Działo się to głównie na skutek ówczesnego pojmowania duszpasterstwa jako sztuki rządzenia i sprawowania urzędu. Obowiązki duszpasterza można zgrupować wokół trzech zasadniczych działań: nauczania, służby Bogu i udzielania sakramentów. Wszystko to miało odbywać się w ramach parafii i zgodnie z ówczesnym prawem właściwym duszpasterzem był wyłącznie proboszcz. Ogólnie, autor następująco podsumował osiągnięcia zakonów w zakresie duszpasterstwa: znaczny wkład w samą teorię duszpasterstwa i jej rozwój poprzez włączenie się w twórczość piśmienniczą, przygotowanie odpowiedniej kadry duszpasterzy, wpływ na rozwój kaznodziejstwa oraz ubogacanie liturgii przez wykorzystanie elementu ludowego.

M. Słoń (Warszawa), w referacie *Klasztor–szpital–miasto Wrocław w średniowieczu*, ukazał obustronne zainteresowanie tych instytucji szpitalem. Miasto potrzebowało szpitali, gdyż w ten sposób społeczność miejska realizowała dzieło miłosierdzia, a klasztory – ponieważ był to „klucz do miasta”. Poza tym działalność dobroczynna klasztoru przysparzała konwentowi nowych dobrodziejów i przyjaciół w środowisku miejskim. Nic też dziwnego, że wszystkie liczące się siły w stolicy Śląska (książe, biskup, opat, potem rada) chciały mieć swój udział w takiej fundacji. Demonstrowały w ten sposób swój udział w założeniu miasta, prawomocność i suwerenność swej władzy. Jednakże po wykształceniu się miejskich instytucji charytatywnych rola placówek klasztornych zmalała; ich aktywność w sferze dobroczynności nie gwarantowała już umocnienia pozycji konwentu w miejskim środowisku.

4. Zakonnice w mieście

W referacie *Rola cysterek w rozwoju Koszalina*, K. Guzikowski motywował zajęcie się tym tematem bogatą bazą źródłową, jak i brakiem zainteresowania zakonami żeńskimi ze strony historyków. Cysterki zostały sprowadzone do tego ośrodka w czasie jego

najintensywniejszego rozwoju. Spowodowało to silną obustronną więź. mimo pewnych spraw konfliktowych, jak np. budowa murów miejskich. w efekcie czego klasztor mógłby zostać uszkodzony. Sprawę tą udało się zresztą rozwiązać kompromisowo w 1310 r., a inne konflikty miasta z klasztorem, jak podkreślił autor, zasadały się na płaszczyźnie sporów miasta z biskupem. Rola cysterek w Koszalinie polegała, obok zaspakajania potrzeb mieszkańców związanych z pobożnością, także w rozwoju funkcji gospodarczych miasta. Sprawowały one także opiekę nad wszystkimi biednymi, jak i bogatymi mieszczankami, nadzorowały szkołę i bibliotekę klasztorną (źródłowo nie poświadczoną bezpośrednio). Podsumowując, autor stwierdził bardzo silne wzajemne związki, które ujawniły się również we wspólnocie losu; na przykład kiedy przyszedł dla Koszalina bardzo trudny wiek XVI, był to też ciężki okres dla klasztoru.

S. Małgorzata Borkowska (Żarnowiec) przedstawiła zagadnienie – *Klasztory żeńskie Krakowa w epoce potrydenckiej: rekrutacja*. Zrezygnowała ona, ze względów czasowych, z rozpatrzenia problemu obediencji. Badanie rekrutacji terenowej i społecznej krakowskich zakonnic pozwoliło jej wysnuć następujące wnioski: znaczną rolę musiała grać bliskość i łatwość komunikacji, bowiem Kraków leżał na splocie szlaków wodnych i uczęszczanych dróg; bardzo dużą rolę grało przywiązanie do tradycji, które zaludniało bardziej klasztory zakonów dawno w Polsce osiadłych niż nowo zakładanych. Nawet wewnątrz tego samego zakonu więcej kandydatek wybierało klasztory starsze niż nowsze – zatem jeśli klasztor był jednocześnie bardzo stary i nowo zreformowany, była to rzeczywistość najbardziej atrakcyjna.

Wykraczającym nieco poza wyznaczone ramy chronologiczne był referat D. Schreiber-Krupiers (Opole) – *Działalność dobroczynna siostr franciszkanek III zakonu na Śląsku (na przykładzie franciszkanek szpitalnych – konwent w Opolu-Groszowicach)*. Głównym celem działania franciszkanek była opieka nad chorymi w szpitalach i domach prywatnych, opieka nad starcami i sierotami. Siostry prowadziły szpitale, domy starców, sierocińce, przedszkola i stacje ambulatoryjne. Utworzona w 1849 r. na Śląsku filia tego zakonu, została zlikwidowana po drugiej wojnie światowej⁴.

5. Klasztorna geografia miejska (8 V)

M. Mokosy (Szczecin), w materiale *Klasztor w socjotopografii średniowiecznego Szczecina*, zarysowała problem na szerokim tle porównawczym – omawiając architekturę przedlokacyjną, jej przemiany w wyniku uzyskania praw miejskich oraz najstarsze plany miasta i sztychy. Klasztor założyli w Szczecinie najwcześniej franciszkanie (pierwsza o nich wzmianka z 1267), a następnie cysterki, augustianie – eremici (wspomnieni tylko w jednym źródle z 1253 r.), którzy później przenieśli się do Gryfina, kartuzi i karmelici. Autorka nie ograniczyła się do omówienia założenia każdego z poszczególnych klasztorów, lecz poruszyła również tematykę związaną z podstawami ich gospodarczej egzystencji, stosunkami z mieszkańcami miasta i wypełnianej wobec nich przez te klasztory roli.

Ostatni referat w tej grupie wygłosił J. Gordziejew (Kraków) – *Topografia posiadłości klasztornych nowożytnego Grodna*. Autor wyróżnił w rozwoju grodzieńskich domów klasztornych trzy fazy: pierwsza przypadała na koniec XV w., za czasów wielkiego księcia Aleksandra Jagiellończyka, kiedy w mieście tym dokonano założenia pierwszej placówki klasztornej augustianów; druga – to koniec XVI i pierwsza połowa XVII w., kiedy to powstały klasztory: bernardynów, dominikanów, franciszkanów, jezuitów, bazylianów, brygidek, bernardynek i bazylianek; trzecia faza – druga połowa XVII–początek XVIII w. – przyniosła utworzenie dwóch domów zakonnych: karmelitów bosych i bonifratrów. Przy lokalizacji tych klasztornych zespołów można zaobserwować kilka trendów: koncentrowały się one mianowicie przy głównych arteriach komunikacyjnych; jezuici tradycyjnie zakładali swoje siedziby w sercu miasta – rynku, w odróżnieniu od karmelitów, którzy wnosili swe zespoły klasztorne w oddaleniu od śródmieścia; placówki zakonne bazylianów i bazylianek oraz augustianów powstały na obszarze dawnego przedlokacyjnego układu Grodna. Dla procesu osiedlania się licznych zakonów w Grodnie nie bez znaczenia był czynnik jego geograficznego położenia oraz funkcjonalnego typu ośrodka. W konsekwencji, pod względem liczby siedzib zakonnych, Grodno uplasowało się na jednym z pierwszych miejsc w Wielkim Księstwie Litewskim⁵.

Sekcja B

1. Miasta klasztorne (6 V)

Tą część obrad zainauguował D. Karczewski (Bydgoszcz) wykładem – *Miasto klasztorne w Polsce XIV-XV w.* Wbrew tytułowi autor zastrzegł, że jego rozważania sięgają połowy XVI w., geograficznie zaś obejmują tylko ziemie polskie, ponieważ w omawianym okresie na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i ziem ruskich Korony miast klasztornych nie było. Autor zdołał ogółem zidentyfikować 56 miast klasztornych – w tym lokacje niezrealizowane i nieudane, których naliczył 11. Pierwsze klasztorne lokacje miejskie przeprowadzono na terenie Wielkopolski – w sumie 14, jednakże pierwszeństwo przypada dzielnicy małopolskiej z 28 lokacjami. Na Mazowszu tamtejsze konwenty podjęły próby założenia 6 ośrodków miejskich, na Kujawach 3, w ziemi łęczycko-sieradzkiej 2, a na Pomorzu Gdańskim odnotowano tylko jedną próbę. Osobno rozpatrzył autor zagadnienie prawa, na którym lokowano poszczególne miasta. W okresie początkowym przeważało ogólnie przyjęte prawo niemieckie. W Małopolsce i ziemi łęczycko-sieradzkiej dominowało prawo średzkie, natomiast przeważający wpływ prawa magdeburgskiego można zaobserwować w Wielkopolsce, Kujawach i południowo-wschodniej Małopolsce. Należy podkreślić, że znakomita większość miast klasztornych należała do IV i III kategorii (jedynym wyjątkiem był Zawichost, zaliczany do II kategorii) i w tym kontekście nie odgrywały one większej roli społeczno-gospodarczej, stanowiąc zwykle ośrodek handlowo-gospodarczy tylko dla najbliższego terenu.

Następny referat, ostatni który tutaj jest prezentowany, wygłosił M. Brust (Poznań) – *Procesy urbanizacyjne w dobrach cystersów w Łeknie-Wągrowcu.* Autor usiłował zrekonstruować procesy urbanizacyjne na obszarze latyfundium cysterskiego w Łeknie, ukształtowanego w okresie od 1153 r. do końca XIV w. Na podstawie zebranego materiału stwierdził on, że najsilniejsze procesy miastotwórcze wystąpiły w osadzie klasztornej Prostyni (Wągrowiec), która przed 1381 r. została przekształcona w miasto lokacyjne na prawie magdeburgskim. Miastem było również Tarnowo Pałuckie, które otrzymało zezwolenie na lokację około połowy XIV w. Przeniesienie

siedziby klasztoru z Łekna do Wągrowca zahamowało jednak rozwój Łekna jako osady miejskiej, która wkrótce spadła do roli wsi. Osada wczesnomiejska w okolicach klasztoru w Łeknie nie przerodziła się w miasto lokacyjne, także próby przekształcenia osady targowej w Panigrodzu w miasto lokacyjne, przy pomocy sfałszowanego dokumentu księcia Władysława Odonica, zakończył się niepowodzeniem. Pewną zagadkę stanowi darowizna na rzecz cystersów miasta Skoki. Charakter zachowanej wzmianki źródłowej może wskazywać na próbę zapewnienia sobie praw do tego miasta w drodze sfałszowania dokumentu fundacyjnego. Tak więc spośród pięciu miejscowości, poddanych przez klasztor procesom urbanizacyjnym, jedynie Wągrowiec przekształcony został w miasto lokacyjne na prawie niemieckim⁶.

2. Mendykanci

G. Waluga (Warszawa) w komunikacie na temat *Kryzys społeczny modelu klasztoru żebraczego w XIV-wiecznej Anglii w świetle "Opowieści Kanterberyjskich" Geoffreya Chaucera* stwierdziła, że widoczne oznaki bogactwa zakonów żebraczych oraz odejście od regul ustalonych przez założycieli, stały się celem powszechnych ataków, które miały jednak generalny charakter. Najbardziej atakowanym zakonem byli franciszkanie. Wszelkiego rodzaju zarzuty, które ówczesnie stawiano mendykantom, odnajdujemy w "Opowieściach Kanterberyjskich" – gdzie oskarżano ich o wykorzystywanie przywileju głoszenia kazań i spowiedzi do gromadzenia dóbr doczesnych, gromadzenie i posiadanie dóbr osobistych, traktowanie wiernych w zależności od ich sytuacji majątkowej. Opis codziennych praktyk braci pozostaje w jaskrawej sprzeczności z przytaczanymi przez nich idealami życia zakonnego i wzmaga swego rodzaju karykaturalność postaci. Zakonnicy wydają się grzeszyć tym właśnie, czego najbardziej wystrzegali się św. Franciszek.

T. Kurasiński (Łódź) w swoim referacie – *Problem pochówków w świątyniach i na cmentarzach przykościelnych w klasztorach mendykanckich w obrębie prowincji czesko-polskiej i na terenie państwa krzyżackiego (XIII-XV w.)*, zwrócił uwagę na szereg aspektów, które ukazują znaczenie dominikanów i franciszkanów na różnych poziomach

życia miejskiego, koncentrując się przy tym na elementach współtworzących to – co nazwalibyśmy sferą sepulkralną. Choć mendykanci poświęcili najwięcej troski pospółstwu, zamieszkującemu tereny przyklasztorne, to nie rezygnowali oni z oddziaływania na warstwy lepiej sytuowane. Proponowanemu modelowi religijnemu uległy przede wszystkim córki książęce. Więzy łączące mendykantów z władcami uwidoczniły się w powstających królewskich i książęcych nekropoliach rodowych, zakładanych w kościołach, głównie franciszkańskich. Penetracja górnych szczebli drabiny społecznej wynikała z oczywistych względów – pozyskania hojnych i zamożnych dobrodziejów, leżącego w żywotnym interesie miejskich zakonników. Z drugiej strony, zmieniające się formy życia miejskiego weryfikowały rygorystyczne wypełnianie reguły, wymuszając na zakonnikach przystosowanie się do lokalnie panujących warunków. Żyjąc z dobrowolnych ofiar i poparcia wielkich mecenasów, musieli oni brać pod uwagę żądania i wymagania pochodzące z zewnątrz. Wypadkowa tych tendencji odzwierciedlała się również w trosce o zmarłych. Na zakończenie autor podkreślił, że badania nad odczytaniem materialnych desygnatów, wyrażających stosunek żywych do zmarłych, dalekie są od zadowalającego rozpoznania. Dotyczy to zwłaszcza cmentarzysk przykościelnych. Czynnikiem marginalizującym jest tu niewątpliwie zupełny brak grobowego wyposażenia. Sprowadza to do minimum możliwości precyzyjniejszego rozwarstwienia chronologicznego czy prób zbadania nekropolii pod względem socjotopograficznym. Ubogi inwentarz pośmiertny praktycznie uniemożliwia wydzielenie, spośród pochówków przyklasztornych, grobów należących do braci zakonnych. Reguła negowała własność osobistą, natomiast głęboka pobożność wyrażała się między innymi w wielkiej pokorze wykluczającej jakąkolwiek wystawność pochówku.

A. Bartoszewicz (Warszawa) omawiając *Klasztory bernardyńskie na ziemiach polskich w świetle ksiąg miejskich XV i pierwszej połowy XVI w.*, zaakcentowała, że wcześniej podstawę źródłową dla studiów nad klasztorami bernardyńskimi stanowiły niemal wyłącznie kroniki i akta wytworzone w klasztorach oraz dokumenty wystawione dla zakonników i związane z ich działalnością, natomiast do wyjątków należą badacze korzystający z produktów kancelarii miejskich. Ogromna spuścizna archiwalna kilkunastu miast polskich nie została w ogóle wykorzystana

przez badaczy, choć niejednokrotnie dzięki nim można uściślić i zweryfikować informacje zaczerpnięte ze źródeł powstałych w klasztorach. W tym studium zanalizowana została baza źródłowa dwóch miast: Warszawy i Warty. W księgach miejskich zachowały się zapisy testamentowe dokonane przez mieszczan na rzecz poszczególnych konwentów, spisy transakcji przeprowadzonych przez syndyków klasztornych i przez tercjarki. Księgi miejskie mogą być szczególnie pomocne przy odtwarzaniu początków wspólnot tercjarek bernardyńskich i roli kobiet mieszczańskiego pochodzenia w tych zgromadzeniach. Pozwalają odtworzyć listę syndyków klasztornych, jak i scharakteryzować ich rolę w mieście, pozycję majątkową i społeczną. Wreszcie, na podstawie akt miejskich można zbadać stosunek mieszczan do klasztoru wyrażony przez legaty i darowizny.

Ks. St. Tylus (Lublin) miał przedstawić referat – *Z badań nad XVIII-wiecznym duszpasterstwem zakonów żebrzących w archidiecezji lwowskiej i diecezji łuckiej*, ale uściślił go do zakresu – *Duszpasterstwo zakonów żebrzących w archidiecezji lwowskiej w latach 1789-1795*. Autor ustalił, iż zakonnicy pracowali przede wszystkim w duszpasterstwie parafialnym na stanowisku proboszcza, wikariusza, kaznodziei, także jako katecheci w szkołach, kapelani w szpitalach, wojsku i więzieniach. Zakonnicy posługujący się dobrze językiem niemieckim uczestniczyli w duszpasterstwie Niemców. Należy podkreślić, że w okresie upadku powołań kapłańskich w seminariach diecezjalnych zakonnicy, mimo zdziętkowania przez kasaty józefińskie, włączyli się licznie do duszpasterstwa⁷.

3. Kanonicy regularni a miasto (7 V)

E. Wólkiewicz (Opole) w referacie – *Mieszczanie w klasztorze. Skład osobowy konwentu bożogrobców nyskich w średniowieczu*, położyła nacisk na pochodzenie społeczne, bez poruszania problemów pochodzenia narodowego. Autorce udało się ustalić dla okresu średniowiecza imiona 20 prepozytów i 103 braci. Z tej liczby pochodzenie stanowe można określić dla 11 prepozytów i 54 członków konwentu. Siedmiu braci i dwóch prepozytów wywodziło się z rycerstwa. Zainteresowanie rycerstwa konwentem bożogrobców można wiązać z zasługami zakonu w obronie Ziemi Świętej, dlatego też

rozumiałe jest pojawienie się w konwencie większej grupy synów rycerskich do początków XIV w. Od lat trzydziestych tego stulecia konwent miał zdecydowanie mieszczański charakter; 88 proc. bożogrobców pochodziło z miast, a z tej grupy prawie połowę stanowili mieszkańcy Nysy.

M. Stawski (Warszawa) w referacie – *Prepozytura czerwińskiego opactwa kanoników regularnych pw. Św. Jerzego w Warszawie* ograniczył się tylko do średniowiecznego okresu funkcjonowania tej placówki, czyli w zasadzie do XV w. Mimo niewyraźnego, a w wielu miejscach zamazanego pisma, udało mu się ustalić uposażenie, jakie otrzymał nowo ufundowany klasztor, wydzielone z majątku macierzystego opactwa. W świetle innego dokumentu, który potwierdza erekcję warszawskiej prepozytury, można poznać obowiązki spoczywające na konwencie i jego prepozycie. Opat i kapituła czerwińskiego klasztoru postawiła wymagania przestrzegania zwyczajów i praw obowiązujących w macierzystym opactwie. Potwierdzone to jest także w rękopisie statutów kapituły czerwińskiej, który pełniej ukazuje relacje między opactwem a jego miejską dependencją, i również obraz życia konwentu.

Ostatni referat w tej grupie wygłosiła I. Pietrkiewicz (Kraków) – *Konwent kanoników regularnych w Krakowie i jego kontakty intelektualne w XV i XVI w. w świetle biblioteki klasztornej*. Klasztor został ufundowany w 1405 r. przez Władysława Jagiełłę w ramach szerszej polityki religijnej króla. Możliwym jest, że fundacja klasztoru kanoników pod Krakowem miała związek z odnowieniem Akademii Krakowskiej. Na pewno kanonicy utrzymywali kontakt ze środowiskiem akademickim, sami bowiem kładli bardzo silny nacisk na kształcenie, a realizowali się przede wszystkim w pracy duszpasterskiej i służbie liturgicznej. Mocna pozycja i szacunek społeczny dla konwentu Bożego Ciała uwidacznia się w analizie zasobu biblioteki klasztornej. I tak na przykład w 1410 r. Jan Isner, zapisując w testamencie swoje książki Akademii Krakowskiej, uczynił klauzulę, aby w przypadku jej likwidacji zbiory otrzymali kanonicy. W 1454 r. do biblioteki weszły też pozycje należące do Jana Stolle – notariusza miasta Krakowa, a również magistra sztuk wyzwolonych Jana Scultetusa (1505 r.) i Macieja z Miechowa (1523 r.). Równie duży udział w tworzeniu biblioteki mieli obywatele kazimierscy. Podkreślając niezwykle silną pozycję konwentu kazimierskiego w XV i XVI w., trzeba też zaznaczyć niewyobrażalne

wręcz zniszczenia jakie dotknęły bibliotekę na przestrzeni wieków. co dzisiaj niezwykle utrudnia rzeczywiste odtworzenie jej zawartości i pochodzenia zbiorów⁸.

4. Klasztor w architekturze miasta

Z tej tematyki zostanie przedstawiony tylko referat L. Kajzera i A. Andrzejewskiej (Łódź) – *Klasztor OO. dominikanów w Brześciu Kujawskim*, który równocześnie jest ostatnią tu omawianą pracą. Klasztor OO. Dominikanów ufundowany został przez księcia Kazimierza Konradowica w 1264 r.; ulokowano go wtedy na terenie Starego Brześcia. Wojna polsko-krzyżacka z lat trzydziestych XIV w. przyspieszyła proces translokacji brzeskiego zespołu osadniczego, który od końca drugiej ćwierci XIV w. funkcjonował na morenowej wysoczyźnie. W mieście lokacyjnym, otoczonym murami obronnymi przez Kazimierza Wielkiego, zespół dominikański ulokowano w narożniku północno-zachodnim. Brześć Kujawski nigdy nie rozwinął się w większy ośrodek miejski. W konsekwencji dom brzeskich dominikanów był zawsze biedny i nigdy nie powstały tu murowane zabudowania klasztorne – może oprócz prioratu, którego obecność autorzy traktują jako bardzo wątpliwą. Oprócz jałmużny podstawę egzystencji dominikanów stanowiły dochody z nielicznych podmiejskich gruntów, dzierżawy młynów oraz, okazjonalne, dotacje wielmożów, okolicznej szlachty i mieszczan. Klasztor zlikwidowano w 1864 r. w ramach represji popowstaniowych.

Dzieje i specyfika omawianego klasztoru były zdaniem autorów typowe i dla innych domów dominikańskich ulokowanych w miastach małych i średnich, których skromny potencjał demograficzny i ekonomiczny z trudnością wystarczał na zapewnienie egzystencji zakonników, utrzymujących się głównie z jałmużny⁹.

Przypisy

1. Z powodu absencji N. Szostakowskiej (Lwów), która miała wygłosić referat na temat – *Klasztorne zespoły archiwalne na terenie Białorusi, Litwy i Podlasia w XVI w.*, oraz M. Djavakhichvili (Tbilisi) z wykładem – *La diffusion des monastres en Géorgie*, postanowiono przenieść P.R. Pokorný'ego z komunikatem – *Tištène kata-*

logy *řeholi* do sekcji A w dniu 8.05, co było równoznaczne ze zniesieniem obrad w sekcji B w tym dniu

2. Nie omówiono następujących referatów: Z. Zglewski (Bydgoszcz) – *Średniowieczne donacje mieszczan na rzecz klasztorów kujawskich*; ks. M. Kanior (Tyniec) – *Związki kościoła św. Mikołaja w Krakowie z opactwem benedyktyńskim w Tyńcu*; R. Stelmach (Wrocław) – *Miasta księstwa świdnicko-jaworskiego wobec klasztoru cystersów w Krzeszowie*; R. Witkowski (Poznań) – *Klasztory kartuzów w Europie Środkowej w XIV i XV w. Związki pomiędzy klasztorem kontemplacyjnym a miastem*

3. Nie omówiono następujących: H. Pátkova (Ústí nad Labem) – *Kláštery, cechy, bratstva v pozdně středověkých českých městech*; M. Starnawska (Siedlce) – *Szpitalnictwo zakonów krzyżowych w miastach średniowiecznych na ziemiach polskich*; J. Rajman (Kraków) – *Obsługa pielgrzymów a stosunki między paulinami jasnogórskimi a Starą i Nową Częstochową w XV-XVIII w.*; H. Kuchařova (Praga) – *Pražští hybérni (komunikat)*; P. Wiszewski (Wrocław) – *Konflikt narodowościowy, religijny czy spór majątkowy? O pobiciu karmelity przez mieszczan legnickich w 1703 r.* (warto dodać, że autor proponował zamiast słowa konflikt używać tumult, jednakże ze względów praktycznych pozostał przy pierwszej wersji); R. Jop (Lublin) – *Mieszczanie chełmscy wobec miejscowych bazylianów i pijarów w XVII i XVIII w.* (komunikat); ostatni planowany wykład O. Bastla (Praga) – *Složení českých městských klášteru ve 2. polovine 18. století* nie odbył się; w to miejsce wygłosił referat W. Kaczorowski – *Konwent i szpital ojców bonifratrów w Prudniku na Górnym Śląsku w latach 1766-1786 i ich konflikt ze środowiskiem lekarskim*

4. Nie omówiono następujących referatów: M.L. Wójcik – *Beginki głubczyckie*; ks. J. Swastek (Wrocław) – *Sługa Boży Ksiądz Prałat Robert Spiske i założone przez Niego zgromadzenie Sióstr św. Jadwigi w latach 1859-1879*; ks. B. Staniszewski (Wrocław) – *Zakony żeńskie w archidiecezji wrocławskiej w latach 1951-1956*; wykład A. Czyża (Warszawa) – *Sandomierski klasztor benedyktynek i jego rola w kulturze baroku*, nie został wygłoszony

5. Nie omówiono następujących referatów: K. Ozóg (Kraków) – *Klasztorna geografia średniowiecznego Krakowa*; J. Pařez (Praga) – *Kláštery na Novem Městě Pražskem do husitských válek* (komunikat); A. Żurek (Wrocław) – *Środowisko klasztorne Wrocławia w dobie nowożytnej (do 1810 r.)*; Z. Jackiewicz (Mińsk) – *Klasztory w Mochylewie w XVI-XVIII w.*; referat Z. Wielgosza (Poznań) – *Klasztor w miejskim środowisku Kościana (XV-XVI w.)* nie został wygłoszony

6. Nie omówiono następujących referatów: A.M. Wyrwa (Poznań) – *Powstanie, charakter, organizacja cysterskiego ośrodka miejskiego w Wągrowcu*; R. Żelik (Wrocław) – *Sobótka-miasto kanoników regularnych z opactwa NPM na Piasku we Wrocławiu*; K. Gibala (Wrocław) – *Status prawny miasta klasztornego na przykładzie Lubomierza* (komunikat)

7. Nie omówiono następujących referatów: A. Barciak (Katowice) – *Mendykanci w średniowiecznym Raciborzu*; G. Wąs (Wrocław) – *Rola rad miejskich w reformie zakonu franciszkańskiego na Śląsku i Łużycach w XV i XVI w. na przykładzie Zgorzelca*; Z. Kaczmarek (Poznań) – *Spółeczeństwo miasta średniowiecznego wobec*

franciszkanów na przykładzie Zgorzelca; M. Maciszewska (Warszawa) – *Klasztory bernardyńskie w miastach Królestwa Polskiego w latach 1453-1530; procesy fundacyjne: lokalizacja, typy więzi między zakonnikami a mieszczanami*; referat O. Maurycyego L. Niedzieli (Kraków) *Stosunek społeczeństwa do klasztoru dominikanów w Krakowie po pożarze w 1850*, nie został wygłoszony

8. Nie omówiono następujących referatów: N. Mika (Racibórz) – *Bożogrobcy raciborscy w średniowieczu*; R. Skrzniarz (Lublin) – *Duszpasterstwo bożogrobców w średniowiecznym Miechowie*, ks. F. Wolnik (Opole) – *Liturgia bożogrobców nyskich w średniowieczu*; A. Pobóg-Lenartowicz (Opole) – *Kanonicy regularni a miasto na przykładzie Żagania*; W. Mrozowicz (Wrocław) – *Konflikty między miastem Wrocław a klasztorem kanoników regularnych na Piasku w XV w.*; referat Z.II. Nowaka (Toruń) – *Bracia wspólnego życia w Chelmie (1473-1536). Charakter i funkcje*, nie został wygłoszony

9. Nie omówiono następujących referatów: K. Białoskórska (Warszawa) – *Cysterscy architekci oraz rzemieślnicy budowlani i ich udział w miejskim budownictwie kościelnym i świeckim w XIII stuleciu*; A. Niewiński (Kraków) – *Funkcje miastotwórcze budowli klasztornych w średniowiecznym Krakowie* (komunikat); E. Lużyniecka (Wrocław) – *Klasztor a fortyfikacje miejskie na przykładzie kościołów Bożego Ciała (joannici) i św. Doroty (augustianie - eremici) we Wrocławiu*; B. Kwiatkowska-Kopka (Kraków) – *Średniowieczna architektura klasztoru oo. augustianów na Kazimierzu w Krakowie*; W. Gliński, J. Ścibor (Kielce) – *Podominikański kościół św. Marii Magdaleny w Sandomierzu w świetle badań archeologicznych*; referaty: P. Sommera (Praga) – *Středověké mendikanstské stavebnictví v Čechách* i T. Poklewskiego-Koziella (Łódź) – *Usytuowanie względem miasta klasztoru franciszkanów w Kaliszu w XIII i XIV w.* nie zostały wygłoszone

Jarosław Sochacki
WSP Słupsk